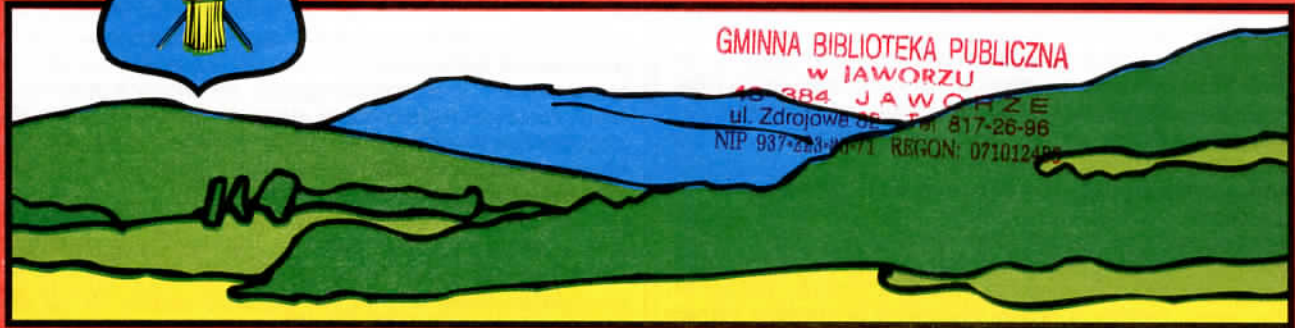




# ECHO JAWORZA



## GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK ★ Rok VI ★ Nr 64 ★ MAJ 1997 ★ 0,70 zł ★ Nakład 500 egz. ISSN 1234-6853

### Jaworzanie serdecznie witają i pozdrawiają Holendrów De inwoners van Jaworze heten hun Hollandse hartelijk welkem en groeten hen

Już po raz trzeci mieszkańcy Jaworza w podniosłym i radosnym nastroju obchodzili w dniach 10 i 11 maja dzień, a jeśli ktoś woli dni, serdecznej przyjaźni i owocnej współpracy holendersko-jaworżańskiej. Zorganizowane zostały one z wielką serdecznością i starannością, a główną bazę całej imprezy stanowił przepiękny amfiteatr "Na Oborze". Kilkunastu gości z gminy **Zewenbergen**, a zwłaszcza z od dawna zaprzyjaźnionego z naszą wsią miasteczka **Klundert**, przyjechało już wcześniej, aby zwiedzić okolice i uczestniczyć w spotkaniu charytatywnym oraz przygotować się do właściwych uroczystości sobotnio-niedzielnich. Holendrzy zamieszkali w jaworżańskich rodzinach, m.in. u państwa **Haliny i Gustawa Lorków**, którzy są głównymi koordynatorami całości holenderskiej pomocy charytatywnej dla naszej gminy, Podbeskidzia i całej Polski.

W dniu 10 maja już od godz. 10.00 odbywał się atrakcyjny bieg przełajowy dla dzieci, który był jedną z głównych imprez sportowych w ramach programu obchodów już **III DNIA HOLENDERSKIEGO** w Jaworzu. W roku bieżącym w obsadzie międzynarodowej, bowiem uczestniczyło w nim 20 dzieci z Holandii przybyłych do Jaworza na obchody III Dnia Holenderskiego w Jaworzu. W tym roku pogoda dopisała. Na starcie **Wiosennego Biegu Przełajowego**, przy pięknej, słonecznej pogodzie oraz wesołej atmosferze, stanęło ponad 200 dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół podstawowych w Jaworzu oraz gości z Holandii.

#### ZWYCIĘZCAMI W POSZCZEGÓLNYCH GRUPACH WIEKOWYCH ZOSTALI:

##### Przedszkolaki młodsze - "zerówka"

##### Dziewczeta

- |                        |                    |
|------------------------|--------------------|
| 1. Hanzel Aleksandra   | 1. Borecki Kajetan |
| 2. Waliczek Sabina     | 2. Sabo Marcin     |
| 3. Liśowska Aleksandra | 3. Borecki Nikodem |

##### Przedszkolaki 6-7 lat

- |                         |                      |
|-------------------------|----------------------|
| 1. Górska Katarzyna     | 1. Roik Piotr        |
| 2. Roman-Plesko Anna    | 2. Pierściecki Rafał |
| 3. Krzemińska Agnieszka | 3. Donocik Sławomir  |

##### Roczniki 1988-89 klasa I-II

- |                     |                      |
|---------------------|----------------------|
| 1. Balon Ewa        | 1. Dziendziel Marcin |
| 2. Kuś Anna         | 2. Słonawski Damian  |
| 3. Szimke Katarzyna | 3. Szytkiel Marian   |

##### Roczniki 1987-86 klasa III-IV

- |                      |                          |
|----------------------|--------------------------|
| 1. Stronczyńska Anna | 1. Rederik Hoek (Holan.) |
| 2. Jamróz Iwona      | 2. Bulowski Piotr        |
| 3. Szimke Dorota     | 3. Kleszcz Mateusz       |

##### Roczniki 1985-84 klasa V-VI

- |                  |                    |
|------------------|--------------------|
| 1. Kukla Marzena | 1. Zdolski Damian  |
| 2. Wieja Lidia   | 2. Gajer Sebastian |
| 3. Greń Agata    | 3. Bugno Darek     |

##### Roczniki 1983-82 klasa VII-VIII

- |                  |                       |
|------------------|-----------------------|
| 1. Madzia Jola   | 1. Stronczyński Rafał |
| 2. Putek Justyna | 2. Jaworski Sławomir  |
| 3. Kobiela Anna  | 3. Woźniak Zygmunt    |

Rozpoczynając oficjalne uroczystości wójt gminy **Czesław Wierzbicki** w serdecznych słowach powitał holenderskich przyjaciół oraz zaproszonych gości w osobach - wicewojewody **Jana Wysogłada, ks. biskupa Pawła Anweilera**, posłów do Sejmu RP **Władysława Bułkę** i **Antoniego Kobielusza**, wójta sąsiedzkiej Jasienicy **Antoniego Rycaka**...

Po czym porzewodniczący Rady Gminy **Jerzy Pysz**, przy hucznych oklaskach i aplauzie tłumnie zebranej publiczności, która całymi rodzinami "koczowała" na amfiteatralnych lawkach, przakazał swoje insygnia władzy gminnej w postaci specjalnego, po łacinie spisanego, dokumentu i artystycznie wyrzeźbionego w drewnie liściastego łańcucha z herbem Jaworza, honorowemu konsulowi Królestwa Holandii **Joopowi van Westenbrugge**, który z wdzięcznością podziękował za ten zaszczyt.

cd. na stronie 6



Tegorocznym konsulem w uroczystościach III Dnia Holenderskiego został Joop van Westenbrugge



## Absolutorium dla Zarządu

W dniu 26 kwietnia 1997 roku w sali obrad Urzędu Gminy odbyła się XXXI sesja Rady Gminy w Jaworzu. Na początku obrad wójt gminy **Czesław Wierzbicki** złożył sprawozdanie z prac Zarządu Gminy za okres od ostatniej sesji, która odbyła się 11 kwietnia br. W toku sprawozdania wójt odczytał dwa pisma do Rady Gminy od **p. Tarki** i **p. Guznara**, w których autorzy z ubolewaniem i krytycznie odnieśli się do decyzji zarządu o wypowiedzeniu im umów dzierżawy gruntów i obiektów gminnych. Decyzja w sprawie nieprzedłużania umowy dzierżawy gruntu, na którym znajduje się "Mini-Bar", zapadła z powodu wniesionych szeregu skarg indywidualnych i grupowych od mieszkańców Jaworza, które dotyczyły pijaństwa, awantur, braku higieny, a przede wszystkim załatwiania potrzeb fizjologicznych klienteli w miejscach publicznych. Teren, na którym stoi "Mini-Bar" p. Tarki, w planie zagospodarowania przestrzennego gminy jest przewidziany na adaptację Zabytkowego Zespołu Górnego Folwarku (XVIII - XIX w.), na obiekty leczniczo-zabiegowe. Obecnie są prowadzone rozmowy z inwestorami z Holandii o współinwestowanie tych przedsięwzięć. Rada jednogłośnie podtrzymała słuszną decyzję Zarządu dotyczącą cofnięcia dzierżawy gruntu p. Tarce. Pan Guznar 31 grudnia 1996 r. wypowiedział Gminie Jaworze swoje usługi przewozowe w czasie, kiedy już budżet na 1997 r. był w całości rozdysponowany. Tą decyzją postawił gminę w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ najem nowego przewoźnika wiązał się z nakładami finansowymi na dopłatę do świadczonych usług przewozowych. Trzeba było nieomal cały plan budżetowy przewrócić, żeby wysupłać z różnych innych zadań pieniądze na dofinansowanie nowego przewoźnika. I mimo prób i oferowania przez Zarząd p. Guznarowi 50.000,- dotacji na kontynuowanie usług p. Guznar podtrzymał swoją decyzję. W związku z nieugiętą decyzją p. Guznara Zarząd Gminy z dniem 30 kwietnia br. wypowiedział umowę dzierżawy terenu i obiektów zajmowanych przez firmę "Sanbus". Tereny i obiekty w drodze przetargu będą przeznaczone pod wynajem, z czego również może skorzystać p. Guznar. Mimo wielu animozji wyrażonych pod adresem Zarządu, który jest wykonawcą decyzji Rady, Rada z uznaniem ocenia lata współpracy z firmą przewozową Leszka Guznara. Rada dziękuje Firmie Guznar, że w okresie trwania umowy firma nie żądała dotacji do usług przewozowych, które to fundusze Gmina mogła przeznaczyć na inne potrzeby. Rada dziękuje za nieodpłatne usługi transportowe czynione przez firmę "Sanbus" na rzecz młodzieży szkolnej i organizacji towarzyskich i społecznych w Jaworzu. O ile kierownictwo firmy "Sanbus" skieruje stosowne pismo do Zarządu Gminy o prolongatę terminu rozwiązania umowy dzierżawy, to na pewno uzyska jej akceptację. W sprawie wykonania budżetu za 1996 r. protokół pokontrolny odczytała przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Jaworzu radna **Emilia Gruszczyk**. Komisja stwierdza, że w roku 1996 Urząd Gminy nie przekroczył planowanych wydatków, dochody gminy skutecznie egzekwowano, nie stwierdzono przypadków niegospodarności. Komisja stawia o udzielenie absolutorium Zarządowi Gminy. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie postanowiło **pozytywnie** zaopiniować przedłożone przez Zarząd Gminy Jaworze sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy wraz z odrębnymi sprawozdaniami z wykonania planów finansowych zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminie oraz sprawozdaniem z realizacji zamówień publicznych za 1996 r. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie w składzie orzekającym jak wyżej **postanowiło**: **pozytywnie** zaopiniować przedłożony przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Jaworze wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi Gminy w Jaworzu z tytułu wykonania budżetu gminy za 1996 rok.

Rada, opierając się o pozytywne opinie Komisji Rewizyjnej Rady oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie 13 głosami za, 2 wstrzymującymi się oraz 1 sprzeciwie udzieliła Zarządowi Gminy absolutorium za 1996 rok. Rada zobowiązała Zarząd do wystąpienia do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministra Finansów o dodatkowe środki finansowe na realizację zadań dotyczących oświaty gminnej w związku z nieprzewidywanym w subwencji oświatowej wprowadzeniem dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli na terenach wiejskich. Rada zobowiązała się do uwzględnienia przy najbliższej możliwości zmiany planu zagospodarowania przestrzennego wniosku dotyczącego pgr 1414/9-11 będącej własnością **Jana Pokładnika** zamieszkałe-

go w Jaworzu Górnym, ul. Turystyczna. **Irena i Jan Pokładnikowie** zgodzili się na nieodpłatne przejście z kanalizacją przez ich grunty, dzięki czemu gmina zyskała 10 tys. zł. Parcela ta w wyniku wbudowania na jej terenie ciągu kanalizacyjnego znacznie straciła na wartości. Ponadto stanowi ona "plombę" w pasie parcel budowlanych i zmiana jej charakteru nie wpłynie na ogólny ład przestrzenny gminy. Na wniosek Komisji Rewizyjnej Rada zadecydowała, że uchwała dotycząca podwyżki wynagrodzenia Wójta Gminy Jaworze będzie rozpatrzona na najbliższej sesji. W kolejnym punkcie obrad radni zgłaszali do Zarządu swoje interpelacje i zapytania:

- radny **Rusin** - Jak to się stało, że mieszkanka Jaworza-Nałęża, pozbawiona pracy w firmie "Eurofood", nie otrzymała zapomogi ze środków, które jednorazowo wyasygnowała Gmina na doraźną pomoc dla osób z Jaworza, które utraciły pracę i środki do życia w w/w firmie?

odp. **Wójt** - Kwotę w wysokości 2000 zł Zarząd przekazał do Międzygminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który rozdysponował tę kwotę zgodnie z potrzebami.

- radna **Gruszczyk** - w Jaworzu jest za mało koszy na śmieci.

Należy zakupić większą ich ilość i rozmieścić je na terenie gminy.

- radny **Galocz** - zaapelował do radnych i mieszkańców Jaworza, którzy jako pierwsi będą podłączani do już nieomal gotowego ciągu kanalizacyjnego, o zadeklarowanie wpłaty w wysokości 1500 zł za przyłącze, bowiem od własnego udziału finansowego mieszkańców Jaworza będą uzależniane dalsze dotacje z państwowych funduszy ochrony środowiska.

- radny **Wawrzyczek** - Kiedy zostaną usunięte z parku pnie po wyciętych drzewach? Należałoby naprawić i pomalować huśtawki w ogródku zabaw dla dzieci koło pomnika Piłsudskiego.

- radna **Butkiewicz** - wnioskuje zobowiązać mieszkańców do utrzymania porządku na posesjach i w ich obrębie.

- radny **Pilch** - pyta dlaczego gmina nie podjęła rozmów z Nadleśnictwem w sprawie współfinansowania remontu ul. Panoramicznej? Należy wystąpić do Nadleśnictwa o udział w wizji lokalnej w dniu 16 maja 1997 r.

- radny **Czader** - zgłasza, że do potoku "Szeroki", gdzie powstała wyrwa powodziowa wysypuje się śmieci i gruz.

- radny **Pilch** - jeden z mieszkańców Jaworza (znane mu nazwisko) wysypał śmieci i różne zużyte przedmioty do potoku "Wysoki".

Na zakończenie obrad Przewodniczący Rady wręczył radnym zaproszenia na akademię w rocznicę Konstytucji 3-Majowej, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 1 w Jaworzu Dolnym.

MZ

## Przed nową Konstytucją

W tym roku tradycyjnie już w naszej gminie odbyły się obchody związane z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uroczystą akademię otworzyła dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu **Maria Strzelczyk**. Po niej głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy **Jerzy Pysz**. W kilku słowach przypomniał historię i polskie tradycje konstytucyjne oraz poruszył stale gorący temat projektu nowej Ustawy Konstytucyjnej. Kolejnym ważnym punktem spotkania było wręczenie nadanych przez Radę Gminy medali "**Zasłużony dla Rozwoju Jaworza**". Decyzją naszych władz wyróżnienia otrzymali: **Stefan Brandys, Edward Grygierczyk, Paweł Greń, Eryka Rojczyk, Czesław Malchar** - zasłużeni członkowie OSP Jaworze. Medalami uhonorowano również **Beskidzki Zespół Leczniczo-Rehabilitacyjny**, w imieniu którego medal odebrał dyr. **Jan Wawrzyczek** i **Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy**, reprezentowany przez dyr. **Henryka Września**. Medale otrzymali również **Edward König, Halina Lorek** i **Czesław Czubaj**, który niestety nie przybył na akademię. Minutą ciszy uczczono pamięć śp. dra med. **Jana Hostyńskiego**, w imieniu którego pośmiertnie nadany medal odebrała żona Krystyna.

Nieodłączną częścią ceremonii był program artystyczny przygotowany przez **Teresę Adamus** i **Beatę Zagórką**, przedstawiony w kunsztownych dekoracjach autorstwa **Marii Gabryś**. Wystąpiły: "**Jaworowa Gromada**", **Zespół Instrumentalny "Sinfonietta"** oraz **uczniowie VII klas**. Gromkie oklaski zebrał uczeń IV klasy **Jakub Raczek**. Tegoroczny laureat II nagrody w Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim, a ubiegłoroczny jego zwycięzca dał prawdziwy popis swoich umiejętności. Uroczystości zakończyły długie jeszcze rozmowy przy kawie i ciastkach.



## Delegacja w Klundert

Na zaproszenie Komisji Współpracy Klundert - Jaworze z dnia 10.04.1997 r. w dniach od 28.04. do 2.05 br. oficjalna delegacja gminy Jaworze przebywała w zaprzyjaźnionym mieście Klundert w Holandii.

Delegacja składająca się z członków Komisji d/s współpracy krajowej i zagranicznej w osobach: **Jerzy Pysz** - Przew. Rady Gminy, **Jacek Rybarczyk** - Przew. Komisji, **Gustaw Lorek** - członek Komisji oraz wójta gminy - **Czesława Wierzbickiego** i dwójki dzieci z jaworzańskich szkół **Patrycji Jaworskiej** i **Szymona Kusia** - zwycięzców ubiegłorocznego konkursu wiedzy o Holandii wizytowała nie tylko Klundert, ale i inne miasta holenderskie. Były to cztery dni wypełnione bogatym programem. Jaworzańskie dzieci miały okazję uczestniczyć w obchodach święta **Dnia Królowej**, odwiedziły **Hagę**, **Efteling** - miasteczko cudów dla dzieci i dorosłych oraz wiele innych atrakcji przygotowanych przez gospodarzy. Przedstawiciele władzy samorządowej poza dniem 30.04.1997 - Święta Królowej, cały czas uczestniczyli w różnego rodzaju spotkaniach oficjalnych.

29 kwietnia odbyło się spotkanie w **Giesenburgu** z rodzinami **de Kreij** i **de Jong** - głównymi organizatorami ostatnich transportów pomocy charytatywnej dla Jaworza, a także **Podbeskidzia**. Wójt Gminy **Czesław Wierzbicki** oraz **Gustaw Lorek** - aktywny jaworzański działacz charytatywny, otrzymali zapewnienie dalszych dostaw pomocy dla naszej gminy. Tego samego dnia po południu odbyło się pierwsze oficjalne spotkanie władz nowej gminy **Zevebergen**, w skład której po zmianach administracyjnych w Holandii weszło miasto Klundert, z wszystkimi gośćmi z Jaworza. Nowy burmistrz **H.W. den Duijn** - również mieszkaniec Klundert, zapewnił delegację z Jaworza o akceptacji dalszych kontaktów i współpracy nowej gminy **Zevebergen** przy głównym udziale miasta Klundert z Jaworzem przez Radę Gminy **Zevebergen**. Na spotkaniu, w którym gośćmi byli również członkowie komisji współpracy Klundert - Jaworze, omówiono tok postępowania i pracy w nowych warunkach. Burmistrz **den Duijn** przyjął zaproszenie do Jaworza na nasz doroczny Festyn i wyraził nadzieję, że do tego czasu będzie gotowy nowy tekst umowy między naszymi gminami. Na zakończenie nasza delegacja wręczyła Burmistrzowi jako pamiątkę piękny pejzaż jaworzański - dzieło naszego rodzimego artysty **Aleksandra Goglera**.

W dniu 30 kwietnia, bardzo uroczystie w Holandii obchodzonym, jako święto **Dnia Królowej**, poza normalnym uczestnictwem w obchodach nasza delegacja udała się na fermę pani **Nienke Noteboom**, aby w ten sposób oficjalnie złożyć jej i całej rodzinie kondolencje w związku z nagłą śmiercią w dniu 20.04 br. jej męża **Corneliusa Antona Noteboom**. Następnie wspólnie z rodziną **Noteboom** delegacja udała się na cmentarz, gdzie złożyła wiązankę kwiatów w miejscu ostatniego spoczynku męża prekursorki kontaktów Klundert i Jaworza.



1 maja był najbardziej męczącym dniem podczas pobytu, a to z uwagi na dwa oficjalne spotkania w oddalonych od siebie o 120 km miastach. Rano od 9.00 do 14.00 odbyło się spotkanie w pięknej hali **De Niervaert** w Klundert z grupą przemysłowców w sprawie możliwości prowadzenia wspólnych inwestycji w Jaworzcu oraz możliwości pomocy finansowej w tym zakresie. Delegacja Jaworza przedstawiła w tym zakresie dalsze propozycje dotyczące Amfiteatru, basenu otwartego i bazy BZL-R w Jaworzcu.

W spotkaniu uczestniczyło sześciu przemysłowców, a jeden z nich **R.C.G. Breet** już w tydzień później był gościem Jaworza na naszych obchodach **Dni Holenderskich** i wizytował miejsca wskazane przez naszą delegację. Po południu delegacja nasza wyjechała do **Nijmegen** i tam w pięknym ośrodku sanatoryjnym **Sanadom** odbyło się podobne spotkanie ukierunkowane głównie pod kątem rozwoju bazy sanatoryjnej w Jaworzcu. Teraz musimy włożyć dużo pracy, aby wysiłek ten nie poszedł na marne. Powstaną zespoły robocze w Jaworzcu i w Holandii (już nie tylko w Klundert), których celem będzie urzeczywistnienie przedstawionych zamierzeń.

2 maja w godzinach przedpołudniowych po czułych pożegnaniach, szczególnie dzieci, nasz minibus **Pontiac** prowadzony przez p. **Tadeusza Prusaka** z Wapienicy, który po kosztach własnych użył swojego pojazdu, a tym samym przyczynił się do obniżenia kosztów delegacji, wyruszył w drogę powrotną do Jaworza.

Wójt Gminy Jaworze - **Czesław Wierzbicki**

## Z prac Zarządu Gminy

Na swych kolejnych posiedzeniach Zarząd Gminy zajmował się między innymi:

- sprawą baru "Maluch" Piotra Tarki
- sprawą ustalenia programu i składu delegacji do Klundert w Holandii
- pozytywnie rozpatrzono wniosek o udostępnienie SP nr 3 w Jaworzcu dla potrzeb imprez rodzinnych
- sprawą wystąpienia do MEN o dodatkowe subwencje oświatowe z tytułu wprowadzenia nowych wydatków
- przyjęto regulamin pracy Urzędu Gminy
- sprawami robót kamalizacyjnych i drogowych
- sprawą ulicy Kameliowej
- sprawą przejmowania majątku po SKR
- sprawą wodociągu dla Jaworza-Nałęża
- wybrano składy komisji obwodowych dla przeprowadzenia referendum konstytucyjnego
- sprawą dalszego użytkowania bazy SKR i warunków tego użytkowania
- omawiano funkcjonowanie zakładów budżetowych
- omawiano temat odpadów wokół jaworzańskich sklepów
- omawiano inne bieżące sprawy gminy.

Wójt Gminy - **Czesław Wierzbicki**

### TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

"SAMOPOMOC" S.A Warszawa  
Ekspozytura w Bielsku-Białej  
ul. T. Sixta 5, tel. 216-58

#### UBEZPIECZENIA:

- majątkowe i osobiste
- budynków, budowli i mieszkań
- rolników i gospodarstw rolnych
- mienia od ognia i zdarzeń losowych
- osób od następstw nieszczęśliwych wypadków
- pojazdów mechanicznych (AC, OC i NW)

ZAPRASZAMY DO NASZEJ PLACÓWKI!

**Ludwik Sosna**  
**Wieszczęta 107**

## RUM - będzie !

Gminny Ośrodek Zdrowia informuje, że w związku z wprowadzeniem w woj. bielskim z końcem 1997 r. (prawdopodobnie od 1 XI '97) **REJESTRU USŁUG MEDYCZNYCH (RUM)**, każdy mieszkaniec województwa otrzyma książeczkę, z którą będzie musiał zgłaszać się do lekarza. Książeczki te dla mieszkańców Jaworza będą wydawane w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Jaworzcu po okresie wakacyjnym.

lek. med **Józef Szary**



## Ukazujemy rodzime talenty

W gminnym Ośrodku Kultury w Jasienicy odbyło się w dniu 17 kwietnia 1997 roku otwarcie wystawy obrazów **Aleksandra Goglera** z Jaworza. Na wernisaż przybyli licznie zaproszeni goście z Jaworza, sekretarz Urzędu Gminy **Irmgarda Gryczka**, pracownicy Urzędu Gminy, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzańskiej **Marian Rapacz**, wójt gminy Jasienica **Antoni Rycak** oraz jasienińscy radni, grupa twórcza "Barwa" oraz przyjaciele, znajomi i miłośnicy malarstwa. Goście przy kawie i smacznym kołaczku spędzili czas w milej atmosferze, słuchając utworów muzycznych w wykonaniu młodego zdolnego muzyka **Krzysztofa Przemyka** - dyrygenta chóru "Hejnał" z Mazańcowic oraz pracownika GOKu w Jasienicy.



Fragment wystawy z autorem prac (z lewej) i miłośnikami jego talentu Ligią i Marianem Rapaczami, których mieszkanie zdobią od kilku lat dwa piękne, olejne obrazy artysty. Fot. J. Roik

Spotkanie gości z dwóch bliźniaczych gmin (ościennych) jest ważnym wydarzeniem. Być może, po wernisażu zostaną nawiązane nowe kontakty na płaszczyźnie kulturalnej. Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzańskiej (co prawda jeszcze nie oficjalnie) zaplanował spotkanie ludzi zajmujących się animacją kulturalną i sportową - jednym słowem, działaczy obu gmin ( w której - jeszcze nie ustalono).

Na wernisażu odbyło się losowanie jednej pracy A. Goglera. Los uśmiechnął się do **Ryszarda Sławińskiego**, kolegi z grupy twórczej. Odbyła się aukcja pastelii o tytule "Maki polne", którą przelicytował **Zdzisław Byłok** z Jaworza-Nałęża.

**ALEKSANDER GOGLER** mieszka w Jaworzu Dolnym. Jest twórcą nieprofesjonalnym. Od 1993 roku należy do grupy twórczej "Barwa" działającej przy gminnym Ośrodku Kultury w Jasienicy. Wcześniej należał do Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Bielsku-Białej. Brał udział w niemalże wszystkich wystawach zbiorowych. Prace eksponował między innymi w Klubie Garnizonowym w Bielsku-Białej. Uczestnicząc w plenerze malarskim w Międzybrodziu, otrzymał drugą nagrodę. Od dziecka starał się rozwijać swoje zainteresowania malarskie i zawsze cechowała go ogromna wrażliwość. Jest koleżeński i życzliwy innym. Marzył o Liceum Plastycznym. Interesował się także metaloplastyką. Obecnie bierze aktywny udział w plenerach grupy twórczej. Ekspozuje prace na wystawach popenerowych; podczas imprez "Lato w Jasienicy", "Jaworzański Wrzesień" - na zamku w Grodźcu Śląskim, w GOK-u w Jasienicy, w Domu Kultury "WŁÓkniarzy" w Bielsku-Białej. Wystawa w Gminnym Ośrodku Kultury w Jasienicy jest pierwszą ekspozycją indywidualną twórcy. Cieszy fakt, iż uprawia malarstwo dla własnej przyjemności. Twórczość jest dla niego pewnym rodzajem antidotum na smutne chwile, na zapomnienie... Daje mu nadzieję na lepsze jutro. Jak sądzę, integracja w środowisku ludzi o tych samych potrzebach, zainteresowaniach, umożliwi mu rozwój osobowości. Jeżeli uda mu się namalować wartościową pracę, jest to dla niego ogromną satysfakcją. Jego twórcza pasja na pewno zostanie doceniona przez przyjaciół i odbiorców malarstwa. Od lat postugwał się

techniką olejną. Sporo obrazów jest w posiadaniu przyjaciół i znajomych. Obecnie maluje pastelami wielobarwne, żywe krajobrazy, na których przedstawia piękno Jaworzańskiej Ziemi. Obserwując współpracę artysty z kolegami, dostrzegam sens jej istnienia. Jeden drugiemu w potrzebie dodaje wiary we własne zdolności, doradza w doborze warsztatu oraz technik malarskich. Przede wszystkim należy wspomnieć o podbudowywaniu i utwierdzeniu własnej wartości.

**Bernadetta Luszczewska-Gruszka**

## Ksiądz Ryszard Janik

Są ludzie, którym społeczeństwo ma wiele do zawdzięczenia. A że pamięć ludzka jest ulotna, dobrze jest utrwalić zasługi takich postaci "na papierze".

Do takich indywidualności za liczyć trzeba ks. **Ryszarda Janika**, który w dniu 2 maja 1997 roku obchodził drugą rocznicę przejścia na zasłużoną emeryturę po 40 latach pracy duszpasterskiej, w tym 38 lat w parafii Ewangelickiej w Jaworzu. W naszym codziennym życiu przechodzimy nad takim wydarzeniem tak jakoś zwyczajnie, nie wglębiając się w przeszłość, która przecież, w zależności od osoby mającej wpływ na takie, a nie inne ukształtowanie różnych dziedzin naszego życia, mogła pozostawić pozytywne lub negatywne wspomnienia. Swoim oddaniem w działalności dla dobra parafii i środowiska ks. Ryszard Janik zasłużył sobie na szacunek. Z rozmów z tym kapłanem zanotowano dla "Echa Jaworza", celem "wpisania do księgi pamięci" naszego czasopisma - w poczet ludzi zasłużonych dla Jaworza - przebieg Jego pracowitego życia. W swej skromności przemilczał wiele swoich działań, znanych ogółowi, które redakcja "Echa" w swoim artykule postanowiła przypomnieć.

Ks. Ryszard Janik urodził się w Cieszynie 7 stycznia 1930 roku, gdzie był chrzczony i konfirmowany. Rodzice - Józef Janik, ślusarz maszynowy w Hucie Żelaza w Trzyńcu na Zaolziu i Maria z domu Miech, wychowali czterech synów. Najmłodszy z nich, ks. Ryszard Janik, ukończył w latach 1936-1944 szkołę podstawową w Cieszynie (8 klas), po czym do 1945 roku pracował jako goniec, a potem robotnik. W latach 1945-51 zrobił 4-letnie Gimnazjum Handlowe i 2-letnie Liceum Administracyjno-Gospodarcze w Cieszynie, uzyskując wraz z maturą tytuł technika administracji gospodarczej. W latach 1951-55 ukończył studia

teologiczne na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu, a po wydzieleniu fakultetu z uniwersytetu wraz z innymi wydziałami, dalsze studia na utworzonej w 1954 r. Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej



Kościół Ewangelicko-Augsburski



nej w Warszawie, gdzie uzyskał dyplom magistra teologii ewangelickiej.

W dniu 1 listopada 1955 rozpoczął pracę jako stażysta u boku Ks. Seniora Edmunda Friszke w Diecezji Mazurskiej z siedzibą w Olsztynie. 8 kwietnia 1956 roku został ordynowany na duchownego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Jaworzu i mianowany wikariuszem senioralnym w Olsztynie. 19 grudnia 1956 roku nastąpiło przeniesienie na stanowisko wikariusza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Jaworzu.

W listopadzie 1960 r. został instalowany na stanowisku II proboszcza w Jaworzu, zaś po przejściu w stan spoczynku proboszcza ks. Jana Lasoty, objął z dniem 1 kwietnia 1961 roku probostwo parafii w Jaworzu, gdzie sprawował swoje posługi nieprzerwanie do dnia 1 maja 1995 roku, tj. do przejścia w stan spoczynku.

Od 1956 roku ks. Ryszard Janik jest żonaty z Rutą Marią Janik z domu Oelschlaeger, technikiem budowlanym, która po przeniesieniu się do Jaworza, rezygnuje z pracy zawodowej na rzecz służby w parafii. Jest od 1969 r. dyrygentką Ewangelickiego Chóru Kościelnego w Jaworzu. Pracowała również w kancelarii parafialnej.

Z małżeństwa urodziła się córka Lidia, mgr fizyki, nauczycielka, żona duchownego ewangelickiego, ks. Tadeusza Konika, rektora Domu Rekolekcyjnego Księży w Wiśle (ma dwóch synów). Syn Piotr Janik, duchowny ewangelicki, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Wieszczyta-Kowale, naczelny ewangelicki duszpasterz więziennictwa w Polsce i wiceprezes Bratniej Pomocy im. G.A. w Polsce. Żonaty z Henryką z domu Bujak (dwóch synów).

#### W OKRESIE PROBOSZCZOSTWA KS. R. JANIKA W JAWORZU DOKONANO:

**W Jaworzu:** - generalnego remontu organów (1961), wymiany konstrukcji i pokrycia wieży (1963), wymiany pokrycia dachu na kościele (1968), odnowienia fasady kościoła (1971), generalnego remontu sali parafialnej (strop i podłoga - 1971), założenia centralnego ogrzewania na plebanii (1976), a następnie na budynku parafialnym. Na 200-lecie kościoła przeprowadzono jego generalny remont: malowanie, boazerię, ogrzewanie, restaurację ołtarza, ambony, law, generalny remont organów (wszystko w latach 1981-82), dokonano odnowy fasad budynków parafialnych i wprowadzono centralne ogrzewanie w budynku parafialnym, odnowiono parkany cmentarne i wybrukowano drożki. Doprowadzono do zmodernizowania tzw. marwni przy cmentarzu, w której przedsiębiorstwo pogrzebowe Pawła Stekli i Jerzego Kukli uruchomiło w 1994 r. chłodnię do przechowywania zwłok nie tylko zmarłych ewangelików, ale i zmarłych innych wyznań. Jak bardzo było to potrzebne, wiedzą wszyscy.

**W Jasienicy** miały miejsce: odbudowa zdemolowanych w czasie wojny organów, generalny remont z wymianą okien, pokrycia dachowego i odnowienia fasady budynku parafialnego w Jasienicy, zaś przed 100-leciem kościoła (tj. przed 1991 r.) - pokrycie dachu kościelnego blachą miedzianą, wymiana okien, stropu i posadzki, dobudowa chóru (odnowienie fasady, wprowadzenie całkowicie nowego wyposażenia w kościele - nowy ołtarz, ambona, żyrandol (wg projektu dr. inż. arch. Jacka Rybarkiewicza), organy, lawy, drzwi. Przedtem dokonano osuszenia budowli metodą elektro-hydroosmozy. Z inicjatywy Księdza, zakupiono parcelę pod rozszerzenie cmentarza. W kościele wprowadzono ogrzewanie.

**W Świątoszówce** : miała miejsce wymiana pokrycia dachowego, wymiana posadzki, dwukrotne odnowienie fasady, wprowadzenie ogrzewania.

W okresie proboszczowania pracowało u boku proboszcza w kolejności 10 wikariuszów.

Od roku 1957-97 ks. Janik był opiekunem Ewangelickiego Chóru Kościelnego w Jaworzu.

W 1984 r. z Jego inicjatywy powstał w Jaworzu Oddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego.

#### POZAPARAFIALNA DZIAŁALNOŚĆ OBEJMUJE:

1957-58 - przewodniczący Diecezjalnego Wydziału Młodzieżowego. 1962-96 - członek Zarządu Bratniej Pomocy im. G.A. w Polsce, (udzielającej pomocy parafianom w diasporze) - w tym w latach 1980-96 pracował jako prezes Zarządu. Od 1996 r. jest honorowym prezesem.

1965-90 - radca Konsystorza Kościoła Ewang.-Augsb. w Polsce w tym także rzecznik dyscyplinarny dla spraw duchownych, sekretarz Konsystorza, członek komisji finansowej i komisji charytatywnej.

1972-91 - członek Synodu Kościoła Ewang.-Augsb. w Polsce - także przewodniczący Synodalnej Komisji Prasowo-Wydawniczej (także członek kolegium redakcyjnego), członek Komisji Transmisji nabożeństw, przewodniczący Syn. Komisji Konfesyjnej, członek nadzwyczajnej komisji Pastoralnej i Syn. Komisji Teologicznej.

1971-nadal - członek Polskiego Oddziału Światowej Federacji Luterskiej

1985-87 - członek Komisji Mieszanej Polskiej Rady Ekumenicznej i Episkopatu Kościoła Rzymskokatolickiego.

od 1965-96 - uczestniczy nieprzerwanie w Zjazdach Stowarzyszeń Bratniej Pomocy im. G.A. (Austria, Niemcy, Węgry...) w Europejskiej Wspólnocie Roboczej Bratniej Pomocy im. G.A.

od 1965 - reprezentował Kościół na międzynarodowych konferencjach - Konferencji Kościołów Mniejszościowych w Europie ŚFL, seminariach Instytutu Badań Ekumenicznych w Strasburgu, Instytutu Badań Konfesyjnych w Bensheim (członek komisji organizacyjnej), Komisji Porozumienia Polsko-Niemieckiego w Darmstadt i Frankfurtu n. M. w kwestii układu polsko-niemieckiego. Międzynarodowej Konferencji "Kościół - Wieś" w Wiedniu...

#### W SPOŁECZNEJ DZIAŁALNOŚCI:

- uczestniczył w latach 70 i 80 w Gminnym Kole Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej,

- w latach 1995-97 działał w Grupie Roboczej "Beskidzka" z Klundert ( w kwestii pomocy dla Sanatorium Dziecięcego w Jaworzu, jako łącznik).

- w ciężkich okresach, kiedy w Polsce brakowało lekarstw, nie było mu ciężko zdobywać zagraniczne lekarstwa, pomagające chorym nie tylko z parafii ewangelickiej,

- zawsze interesował się rozwojem Jaworza i życiem jego społeczeństwa. Uczestniczył w wielu pogrzebach znanych mu jaworza - bez względu na wyznanie zmarłego,

- w 1994 r. został uhonorowany tytułem członka wspierającego Związku Kół i Dywizji Pancerner (Koło "Beskidzkie").

Obok działalności duszpasterskiej w parafii i działalności pozaparafialnej ks. Ryszard Janik zajmuje się **pracą pisarską**:

- opublikował w 8 czasopismach ponad 180 artykułów,

- w 9 wydawnictwach książkowych (w tym i zagranicznych) znalazło się 30 Jego artykułów,

- jest tłumaczem 2 książek i autorem 3 książek.

Wygłosił wiele prelekcji, wykładów i kazań na zjazdach i sympozjach krajowych i zagranicznych i udzielał wiele wywiadów prasowych i radiowych. Był recenzentem dwóch prac i tłumaczem wielu artykułów zagranicznych.

Incejowane przez Niego koncerty kościelne dawały słuchaczom również dużo satysfakcji.

Z Jego inicjatywy zorganizowane zostało uroczyste upamiętnienie ofiar Katynia w 50 rocznicę (1990), w czasie którego złożono urny z grudkami katyńskiej ziemi na cmentarzu ewangelickim w Jaworzu i w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Jasienicy ku uczczeniu nauczycieli i oficerów WP - ofiar Katynia - śp. Jana Wowry i Jana Kiszki... W odnowieniu przez Polskie Towarzystwo Ewangelickie grobu doktora Zygmunta Czopa miał również swój udział.

#### W UZNANIU JEGO ZASŁUG ZOSTAŁ UHONOROWANY:

- Złotym Krzyżem Zasługi

- Medalem "Zasłużony dla Jaworza"

- Pamiątką Międzygminnego Ośrodka Pomocy Społecznej: „Serce za Serce”

- Pamiątką Stowarzyszenia Bratniej Pomocy im. G.A. w Niemczech.

**Wiemy, że ks. Ryszard Janik, będąc na emeryturze, nie spoczywa na laurach. Jest nadal aktywny i zawsze będzie Mu brakowało czasu na zrealizowanie swoich planów, a jest ich sporo. Życzymy dużo zdrowia i jak najmniej przeszkód w realizacji zamierzeń.**

Redakcja "Echa"



## cd. ze strony 1 - III Dzień Holenderski

Stwierdził przy tym:

*"Nasze kontakty i przyjaźń z Polakami sięgają okresu tragicznej drugiej wojny światowej, kiedy to również żołnierze polscy wyzwalali naszą Ojczyznę. Odtąd cały czas żywo interesujemy się Waszym krajem, jego przemianami i rozwojem, zwłaszcza że przymierzacie się do integracji z Europą Zachodnią, do której zresztą należycie od zarania Waszej państwowości. Najważniejsza jest przyjaźń między nami, zarówno dorosłymi, a zwłaszcza dziećmi i młodzieżą. Ważne jest ogromnie, aby one często się kontaktowały i bratały, gdyż najlepiej się porozumiewają i w ten sposób budują nowy świat. Nie tyle polsko-holenderski, czy holendersko-polski, lecz po prostu - wspólny, europejski"*

Szczególnie podniosłym momentem uroczystości było odznaczenie przez jaworzańskie władze medalem "Zasłużony dla Rozwoju Jaworza" najbardziej zasłużonych dla umacniania wzajemnych stosunków holenderskich przyjaciół - **Nienke Noteboom, Marigje i Jana Corneliusa de Kreij oraz Bets i Bas de Jong**. Przewodniczący RG Jerzy Pysz gorąco pogratulował odznaczonym i wyraził nadzieję na dalszą owocną współpracę. Następnie biskup **Paweł Anweiler** wręczył Janowi C. de Kreij, który zapoczątkował przyjacielską współpracę holendersko-polską, "Medal Biskupa Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego", na którym widniał tak wiele mówiący napis - "W podzięce za serce okazywane Polsce i Polakom". Powiedział on jednocześnie:

*"Zadziwiającym jest zaiste ludzkie dążenie do wspólnych kontaktów, które rodzą przyjaźń, współpracę i braterskie partnerstwo. Niosą one za sobą świadczenie tak nam potrzebnej pomocy charytatywnej i chęci przebywania wśród nas, lepszego poznawania i wspólnego dążenia ku lepszej przyszłości. Takie postawy są ogromnie ważne we współczesnej dobie targanej różnorodnymi konfliktami, przeciwnościami i namiętnościami. my wspólnie - Holendrzy i Polacy - damy w tej sferze dobry przykład innym."*

Po południu rozpoczął się wesoły festyn, urozmaicony występami doskonałej **Młodzieżowej Orkiestry Dętej** z Kóz, Dziecięcego Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca "**Małe Jawo-**

**rze**", zawsze podziwianego zespołu muzycznego "**Starzy Przyjaciele**" "pod smyczkiem" **Antoniego Kruczka** oraz świetnych **uczniowskich zespołów SP nr 1** w Jaworzu Dolnym. W trakcie wesołej zabawy tanecznej, która trwała do godzin nocnych przygrywał zespół "**United**".

Jaworzanie oraz ich goście mogli podziwiać i kupować wystawione dzieła malarskie, rysunkowe i rzeźby dobrze znanych z doskonałych warsztatów twórczych, takich artystów plastyków amatorów, jak **Mieczysław Greń, Aleksander Gogler** i **Julian Sygut**.

Oprócz tej "strawy dla ducha", liczne kioski gastronomiczne, ze słodyczami, kanapkami i napojami chłodzącymi oferowały przeróżne specjalne, także dla ciała. Smakosze piwa mogli się raczyć "leżajskim" supereleganckiego "beczko-baru" przybyłego aż z Mierzęcic koło Tarnowskich Gór.

W godzinach wieczornych w Sanatorium Dziecięcym odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy, prowadzona przez honorowego konsula Królestwa Holandii **Joopa van Westenbrugge**, podczas której powołano "Komisję d/s koordynacji wspólnych przedsięwzięć inwestycyjnych polsko-holenderskich na terenie gminy Jaworze", w składzie: **Jerzy Pysz, Czesław Wierzbicki, Bolesław Rabaszowski, Edward König, Jacek Rybarkiewicz, Jacek Matlak**.

Do jej podstawowych zadań będą należały: - modernizacja amfiteatru, zwłaszcza poprzez jego zadaszenie, unowocześnienie basenu otwartego oraz rozwój bazy sanatoryjnej, szczególnie w zakresie eksploatacji i wykorzystania bogatych i wartościowych, uznanych za lecznicze, miejscowych solanek.

Analogiczna komisja będzie również powołana przez stronę holenderską. Społeczność jaworzańska liczy na owocne poczynania w tej tak istotnej dla rozwoju i przyszłości wsi dziedzinie. Poseł **A. Kobielski** podkreślił ważność tego typu działań dla szybszego ujednoczenia ze strukturami zachodnioeuropejskimi.

Na zakończenie uroczystej sesji honorowy konsul oświadczył, wznosząc toast "pomarańczówką" na cześć Królowej Holenderskiej:

*"Jesteśmy zadowoleni i cieszymy się, że w Jaworzu dominuje obecnie nasz narodowy kolor - pomarańczowy. Niech więc wszystkim przyświeca holenderskie hasło BÓG, HOLANDIA I POMARAŃCZ."*

W niedzielę 11 maja przed południem odbył się turniej piłki nożnej, w którym uczestniczyły trzy drużyny reprezentujące Holandię oraz szkoły podstawowe z Jaworza Dolnego i Średniego. Zwycięzcą turnieju została drużyna ze Szkoły Podstawowej nr1 z Jaworza Dolnego, drugie miejsce zajęła drużyna z Holandii.

Okolo godziny 14.00 na trasę rowerowego rajdu rodzinnego po drogach i bezdrożach pięknego Jaworza wyruszyła ponad



Bogata była wystawa eksponowanych przedmiotów



200-osobowa grupa osób w wieku od 3 do 70 lat, a wśród nich 6-osobowa grupa z Holandii. W rajdzie między innymi uczestniczyli posłanka **Grażyna Staniszevska** (stały bywalec) oraz wójt i przewodniczący RG w Jaworzu. Do startu wezwał jednocześnie honorowy konsul.

Dla zwycięzców biegów oraz turnieju piłkarskiego przygotowano dyplomy, puchary i liczne atrakcyjne nagrody, zaś dla uczestników rajdu okolicznościowe koszulki i foldery o Jaworzu. Na zakończenie rajdu wśród uczestników rozlosowano liczne nagrody, m.in. pięciodniową wycieczkę do Austrii.





Jeden z najmłodszych uczestników rajdu odbiera wylosowaną nagrodę

Przygotowanie tak prestiżowej imprezy o charakterze międzynarodowym, gdzie dominowały gry i zabawy sportowe i rekreacyjne, wymagało włożenia ogromnego wysiłku i zorganizowanie środków materialnych i finansowych. Gros tych zadań i obowiązków przyjęła na siebie i w pełni wywiązała się Komisja Sportu i Rekreacji Rady Gminy w Jaworzu pod przewodnictwem radnego **Jana Klisia**. Słowa podziękowania należą się pracownikom fizycznym i administracyjnym Urzędu Gminy pod przewodnictwem sekretarza gminy **Irmgardy Gryczki** za techniczne zabezpieczenie amfiteatru oraz pomoc przy organizacji imprez sportowych i rozrywkowych. Wielkie podziękowania należą się również dyrekcji i wychowankom Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworzu za codzienne sprzątanie parku i amfiteatru w czasie trwającego III Dnia Holenderskiego w Jaworzu. W godzinach poobiednich realizowano program gier i zabaw przygotowany przez holenderskich gości. Następnie odbyło się



Pomysłowe zabawy dzieci holenderskich są godne naśladowania

oficjalne zakończenie uroczystości i długa, radosna potańcówka, której przyjął ciepły wieczór. W finale imprezy konsul honorowy, niczym św. Mikołaj, obdarowywał na lewo i prawo działkę holenderskimi długopisami i słodyczkami, co wzbudzało zadowolenie maluchów. Ja zaś w międzyczasie zapytałem **Jana C. de Kreij** o początki jego "romansu" z Polakami:

"Sam początek datuje się na rok 1981, kiedy to wraz z moją żoną **Marigje**, rozpoczęliśmy stałe kursy z pomocą charytatywnej do Polski. Wiadomo wszystkim, jakie to były u Was i dla Was czasy. Rozpoczynaliśmy od Warszawy, a stopniowo rozszerzaliśmy nasze kontakty, współpracę i pomoc na inne regiony, miasta, ośrodki, instytucje, aż przyszła kolej w 1984 roku na Wasze przepiękne i gościnne podbeskidzkie Jaworze, które nas oczarowało i przywiązało do naszych serc na zawsze. Wspomniane początki naszego współdziałania, a jednocześnie wielkiej i głębokiej przyjaźni z Wami rozpoczęły się od naszej znajomości i zażyłości z naszym obecnym serdecznym druhem **Gustawem Lorkiem** i jego małżonką **Haliną**. Raz nawiązana przyjaźń owocuje, rozwija się i trwać będzie zawsze."

A **Gustaw Lorek** uzupełnia swego holenderskiego przyjaciela, który u niego zamieszkuje w czasie pobytu w Jaworzu,

a było ich już ponad 30:

"*Ta przyjaźń i współdziałanie są jak narkotyki, ale nieszkodliwe, a wręcz błogosławione, bo przynoszące wielkie korzyści naszym bliźnim. Wciągają one człowieka, również mnie i moją połowicę Halinę, powoli, ale bez reszty i pochłaniają na całe życie...*"

Gdy po zakończeniu Dni Holenderskich, rozmawiałem z ojcami gminy - **Jerzym Pyszem** i **Czesławem Wierzbickim** - pytając ich o pierwsze wrażenia i oceny minionej uroczystości, obaj wyrażali swe zadowolenie z jej przebiegu oraz korzystnych szans dla Jaworza na przyszłość. Mówiąc o współorganizatorach minionej imprezy należy z uznaniem odnieść się do ofiarnego trudu radnych **Jana Klisia** i **Mariana Zygmunta**, kierownika GOKiR **Tadeusza Zendera** oraz nieocenionego animatora kontaktów z Holandią **Jacka Rybarkiewicza** - przewodniczącego Komisji do Współpracy z Zagranicą. Wielką podzięką należy się patronowi imprezy - **Redakcji "Dziennika Zachodniego"** oraz HOJNYM SPONSOROM:

**Przedsiębiorstwo Handl.-Usług. "Strzelec" S.c. - Radom**  
**Centrum Stomatologii i Protetyki "Omega" - Bielsko-Biała**  
**Przedsiębiorstwo Prod.-Handl.-Usług. "AMMP" - Mierzęcice**  
**Zakład Rzeźniczo-Przetwórczy w Żywcu - Wojciech Dobija**  
**"Cin-Cin" Biuro Handlowe Sp. z o.o. Bielsko-Biała**  
**Zakłady Mięsne E. i E. Piłśniak - Siemianowice Śląskie**  
**"Elektrobudowa" S.A. - Katowice.**

**En nu zeggen wij u vaarwel en tot volgend jaar.**  
**A teraz żegnamy i do zobaczenia w przyszłym roku!**

**Franciszek Karol Szpok i M.Z.**

## Święto tańca

Jaworze. Prawie 50 par reprezentujących kluby i szkoły tańca centralnej i południowej Polski wzięło udział w zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji i Klub Tańca Towarzystwo "Step" Pierwszym Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzystwo "Jaworze '97".

Już w piątkowy wieczór w hotelu "Jawor" zaczęły się pojawiać pierwsze grupki uczestników. W strugach deszczu jako pierwsi dotarli Piotrek i Justyna z odległego Suchedniowa. Jutro zajmą w swojej kategorii wiekowej II miejsce. Tymczasem w reprezentacyjnej sali restauracyjnej trwają gorączkowe przygotowania do imprezy. O dwudziestą przejeżdża parkiet sprawdzony specjalnie na turniej aż z Zielonej Góry. Dzieci i rodzice pracują ciężko, przenoszą stoły, krzesła, montują dekoracje, pomagają w montażu podłogi. Około północy wszystko jest już gotowe do przyjęcia młodych tancerzy. Sobotni poranek jest równie pracowity. Przed stolikami biura zawodów gromadzi się stale liczniejsza grupa dzieci i rodziców. Co niecierpliwsi biegają zobaczyć parkiet.

- *Ale tu ładnie* - mówi Kamila, która z partnerem i mamą przyjechała z Gliwic - *ostatni raz byłam w górach dwa lata temu.*  
 - *Kiedy otrzymaliśmy zaproszenie na turniej i Wasze foldery od razu zdecydowałyśmy z Kasią, że koniecznie trzeba tu przyjechać - dodaje mama.*

O ósmej rozpoczyna się próba parkietu. Zawodnicy sprawdzają jego przyczepność, twardość, ćwiczą układy.

- *Lepiej czujemy się w latynie, dodatkowo Basia była ostatnio chora i mało ćwiczyliśmy* - skarży się reprezentujący krakowski "Encek" Roman, który tańczy na co dzień z siostrą. Dochodzi dziesiąta. W korytarzu prowadzącym na salę restauracyjną zgromadził się już barwny korwód tancerzy. Prowadząca imprezę Weronika z radia Bielsko uroczystie otwiera I OTTT "Jaworze '97", a na parkiet, prowadzeni przez coraz popularniejszą maskotkę naszego regionu - Beskidka, wchodzi uśmiechnięci tancerze. Jeszcze chwila i rozpocznie się pierwsza konkurencja.

W chwili przerwy prosię **Ryśka Bożka**, kierownika i "dobrego ducha" Klubu "Step" o kilka słów gorącego komentarza.  
 - *Nie spodziewaliśmy się, że na nasz turniej zjedzie tyle par. Zwykle, gdy kluby po raz pierwszy zapraszają na swój teren, organizując zawody, pojawia się 20-30 par.*

- *Przed chwilą twój syn Szymon wraz ze swoją nową partnerką Agatką wytańczył w swojej kategorii III miejsce. To chyba duży sukces.*

- *Szymek i Agatka są najmłodszą parą zrzeszoną w Polskim*



## Zdrowie od kozy

Żyjący w latach 460-377 przed narodzeniem Chrystusa sławny lekarz grecki Hipokrates, zwany słusznie "ojcem medycyny", podkreślał wielokrotnie w swym zbiorze dzieł Corpus Hippocraticum, że "mleko to życie i zdrowie". A miał na myśli kozie mleko, ponieważ w jego helleńskie, górzyście ojczyźnie do obecnych czasów, obok owiec, są to główne mlekodajne zwierzęta domowe. Z tym, że mleko owcze nie konsumuje się bezpośrednio, lecz bywa przetwarzane.

Zanim przejdę do sprawy walorów i współczesnej hodowli kóz, nie zawadzi krótki nawrót do koziej przeszłości i charakterystyka tego przemilego, wielce pożytecznego i niewybrednego zwierzątka. Otóż koza domowa - *Capra hircus* - pochodzi od kozy pierwotnej, znanej z wykopalisk, kozy bezoarowej i markura, a jej oswojenie i udomowienie nastąpiło około 4.500 lat p.n.e. Jest hodowana na wszystkich niemal kontynentach dla mleka i jego przetworów, ale i dla mięsa - kilkutygodniowe kozłeta stanowią rarytas delikatesowy, futra - zwłaszcza kóz chińskich i mongolskich, skóry, zwanej saflanem, używanej niegdyś przez arystokrację, oraz wełny angorskiej. Do najpopularniejszych ras należą: biała i barwna uszlachetniona, angorska, dońska, karpacka, kaszmirska, maltańska, saaneńska, togenburska, sandomińska...

Kraje Bliskiego Wschodu i Basenu Morza Śródziemnego są od tysiącleci prawdziwymi "koziarniami". W ostatnich latach pogłowie kóz na świecie zwiększyło się o ponad 30 procent i nadal rośnie. Do "kozich potentatów" należy Francja, gdzie sery kozie stanowią 53 procent produkcji serowarskiej i obejmują przeszło 150 gatunków. Ceni się kozy w Szwajcarii, Kanadzie, USA... i w naszym kraju daje się ostatnio zauważyć prawdziwy "kozi renesans".

Przed wojną kozy nazywano "krowami biedoty", a ich mleko - "strawą biedaków". Istotnie, te mało wymagające zwierzęta, wypasane na nieużytkach, gromadnicach i zaroślach były prawdziwymi "żywicielami" dla wielodzietnych, często biedniackich rodzin w Jaworzu, Jasienicy, Bierach i całym Pogórzu Cieszyńskim. Dzisiaj jest inaczej, a mleko kozie zaczęto doceniać od kilku lat, gdy okazało się, że cechuje się szeregiem bezsprzecznych walorów - jest łatwo przyswajalne, ponieważ zawarte w nim białko i kuleczki tłuszczu są mniejsze niż w mleku krowim, co ułatwia działanie enzymów i przyspiesza trawienie; około 5 procent ludzi nie toleruje białka krowiego lub jest na nie uczulona, a nietolerancja na kozie mleko jest znacznie rzadsza; mleko kozie zawiera więcej składników mineralnych, zwłaszcza wapnia, fosforu, potasu i chloru (nie jest to korzystne dla niemowląt), a mniej witaminy A, karotenów, kwasu foliowego i witaminy B<sub>12</sub>; panuje przekonanie, że w przypadku niektórych chorób, np. astmy oskrzelowej, reumatyzmu i schorzeń dróg oddechowych, korzystne jest picie tego mleka; pewne jego składniki - białka, oligosacharydy - mogą pobudzić rozwój bakterii z rodzaju "Bifidobacterium", które są pożądaną mikroflorą przewodu pokarmowego niemowląt, gdyż te bowiem bakterie chronią niemowlęta przed wieloma groźnymi zatruciami i chorobami; te nasze skromne kozuchy dają 3-4-krotnie więcej mleka niż krowy w stosunku do masy ciała i zjadanej paszy; z mleka koziego produkuje się różnego rodzaju twarożki, odżywki dla niemowląt, sery żółte i jogurty.

Mleko kozie obniża poziom cholesterolu we krwi, zwiększa koncentrację hemoglobiny we krwi oraz mineralizację kości; zalecane jest w żywieniu dzieci ze skazą białkową; wiadomo na pewno, że kozy nie chorują na gruźlicę, zatem ich mleko nie jest zakażone prątkami gruźlicy, w przeciwieństwie do mleka krowiego; nie zawiera również rtęci, ponieważ organizm kozy, nawet spasanej skażoną trawą, skutecznie usuwa tę groźną truciznę; poza tym na mleko od kozy czeka się znacznie krócej niż od krowy, gdyż dojrzałość pociową osiąga w 7-9 miesiącu życia...

Te wszystkie wyżej przytoczone pluse, łącznie z dietetycznym mięskiem i efektywnymi skórąmi, imitującymi doskonale te z kozicy górskiej i sarny, przyczyniły się do zwiększenia hodowli kóz w Polsce, ale ciągle jeszcze w niewystarczającym zakresie. Powoduje to zwłaszcza deficyt mleka i jego przetworów, które zdaniem nabywców aktualnych i przyszłych są zbyt drogie, co nie jest słuszne w porównaniu ilości "koziny" do "krowiny".

Na terenie Podbeskidzia mamy do czynienia z kilkoma

kozimi farmami, np. w Ketach Podlesiu, Międzybrodziu, Puńcowie, czy Brzeźowce w gminie Hażlach, gdzie stado Karola Cieślara liczy ponad sto sztuk. Ale pod jego bokiem wyrastają konkurenci w Bładnicach koło Skoczowa, Cisownicy-Równi, Drogomyślu... Polski Związek Hodowców Kóz z siedzibą w Opolu, którego prezesem jest Karol Kaleta, rodem z Cieszyna, wspomaga poradnictwem i dostarczaniem zarodowego materiału te poczynania. Spółdzielnia Mleczarska "Bażant" w Bażanowicach zajmuje się skupem mleka i jego przetwarzaniem.

W Jaworzu, Jasienicy, Bierach oraz innych dalszych miejscowościach chów kóz staje się coraz bardziej popularny, ale jeszcze nie na większą, hodowlaną skalę. W Jaworzu Górnym po kilka kóz posiadają Teresa i Kazimierz Kiszczakowie, Zofia Szpok oraz inni drobni Hodowcy. Natomiast w grodzieckim Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym, któremu dyrekturuje dr inż. **Karol Węglarzy**, wyrasta powoli prawdziwy "kozi potentat". Bowiem, jak wynika z informacji zastępcy dyrektora ZSD dr inż. **Ireny Skrzyżali**, ich stado liczy dotąd około setki kóz, w tym ponad 40 matek, które po odchowie swego potomstwa będą produkowały mleko przeznaczone do sprzedaży indywidualnym konsumentom. A wiadomo, że liczba zwolenników i smakoszy tego autentycznego "napoju zdrowia i życia" jest obecnie duża i ma stałą tendencję wzrostową. I dobrze, że tak się dzieje, gdyż różni moi starzy znajomkowie z Jaworza Górnego, Nałęża, Grapki czy Błatniej, pijący od maleńkości mleko kozie i... napary ziołowe, własnoręcznie zbierane i suszone, opowiadają mi często, że nigdy, albo prawie nigdy, nie chorowali, a mówiąc o chorobie mieli na myśli skałeczenia lub chwilową niestrawność po zjedzeniu tłustej głowizny, które skutecznie usuwały okłady z aloesu, względnie liści "babki" i oczywiście herbata miętowa, ewentualnie "ruska". W dawnych czasach "kozina" popijało się razowiec, jadło się z nią ziemniaki, gotowało się na niej różne "kasiwa", "krupice", "worówki"... Były to stawy pożywe i zdrowe, a przy tym nie kosztowne, co było bardzo istotne dla "szaraczków ludzkich". Przed wojną nawet moi rodzice, mając kilka krow, ze względu na walory ich mleka, mięsa i skór hodowali kozy.

W dzisiejszych czasach picie koziego mleka i spożywanie jego przetworów, choćby w postaci serków i jogurtów, stało się wręcz modne, "dobrze widziane" w tzw. "sferach wyższych", które poza okazalymi rezydencjami, basenami, kortami, "krążownikami drogowymi" i tym chcą odróżnić się od milionowych rzesz "szaraczków", gdyż te nie stać na fundowanie sobie "kremowych twarożków kozich lub "błyskawicznej kaszki kukurydzianej z mlekiem kozim".

Ale na kupno samego mleka stać szersze kręgi społeczeństwa, a chodzi przede wszystkim o jego spożywanie przez osoby starsze, a także dzieci. Znam wiele przykładów korzystnego wpływu na schorzenia alergiczne, o czym również mówiła mi wspomniana p. Teresa Kiszczak w odniesieniu do jej wnuczka Wojtusia. A na koniec ważna uwaga - mleko należy kupować u hodowców znanych i pewnych w zakresie jakości surowca, zwłaszcza od strony jego higieny, a zatem zdrowotności!

**Franciszek Karol Szpok**



Autor artykułu również wierzy w kozie mleko, które ma "pod ręką".  
Fot. Basia Szpok



## Pogotowie ekologiczne przy SP nr 3 w Jaworzu

Nadleśnictwo Bielsko zostało utworzone 1 stycznia 1974 r. po połączeniu Nadleśnictwa Szczyrk, Wapienica oraz Leśnictwa Chybie z Nadleśnictwem Hażlach. Obszar Nadleśnictwa Bielsko podzielony jest na 14 leśnictw.

Lasy te zaliczone są do I grupy lasów ochronnych, do których należą lasy glebo-ochronne, wodnoochronne i nasienne. Wszystkie drzewostany znajdują się pod ujemnym oddziaływaniem przemysłu i zaliczone są do II strefy uszkodzeń przemysłowych. Wielkie bogactwo flory i fauny spowodowało, że podejmowane są działania w celu aktywnej ochrony przyrody.

Hodowla sadzonek drzew leśnych prowadzona jest na własnych szkółkach z nasion pozyskanych z rodzimych gatunków drzew. Największą powierzchnię Nadleśnictwa Bielsko zajmują drzewostany świerkowe, występują tu również buk, jodła, jawor, modrzew, jesion, brzoza, dąb i sosna. W drzewostanach osłabionych i uszkodzonych przez owady zakłada się skrzynki lęgowe dla ptaków. Zinventaryzowano 17 mrowisk, które objęto ochroną. Cenne gatunki modrzewia, jesionu i lipy w celu ochrony przed zwierzyną palikuje się i zabezpiecza środkami ochronnymi.

W obrębie Wapienicy znajdują się dwa rezerваты: "Rotuz" - rezerwat bagienno torfowy o powierzchni 28 ha i "Stok Szyndzielni" - rezerwat leśny o powierzchni 58 ha. Na terenie Wapienicy istnieją cztery projekty rezerwatów leśno-florystycznych.

**Joanna Jaworska i Ewa Kamieniecka**  
- uczennice kl. VI a

### Powierzchniowy udział panujących gatunków drzew:

	świerk	47,5%	
	buk	21,5%	
	brzoza	9,1%	
	sosna	8,8%	
	dąb	4,7%	
	modrzew	2,8%	
	inne	5,6%	

### cd. ze strony 7 - Święto tańca

Towarzystwie Tanecznym. Mają dopiero po siedem lat, a udało im się wygrać z kilkoma dziewięcioletkami. Jak na pierwszy turniejowy start, to z pewnością spory sukces. Na parkiecie tańczą kolejne grupy. Zawodnikom towarzyszy nieustannie gorący doping rodziców i publiczności. Największe owacje zbierają reprezentujący gospodarzy **Krzysiek Bożek i Senada Imširović** - faworyci kategorii 12-13 lat. Werdyktem jury zdobywają I lokatę i jako jedyna para turnieju zostają przekwalifikowani do Klasy D. Dodać w tym miejscu należy, że Krzysztof i Senada startujący też regularnie w Czechach, ostatnio po wygraniu dwunastego już turnieju czeskiego zdobyli Kat. B w tańcach standardowych i latynoamerykańskich. W najstarszej startującej grupie zwyciężają również wychowankowie KTT "Step" - Jaworze - **Łukasz Wrzeszcz i Ania Kielbus**, startujący obecnie w barwach "Nowego Stylu" Bielsko-Biała.

- Poziom turnieju był wysoki, atmosfera naprawdę doskonała, a do Jaworza z pewnością przyjadę na urlop - mówi przewodnicząca Komisji Sędziowskiej **Danuta Wieliczko**. Turniej dobiega końca. Nagrody rozdane, uczestnicy wracają do domu, promujące na swojej antenie nasz turniej radio "Delta" nagrywa ostatnie wywiady. Czas się pożegnać. Zachodzące słońce, kryjąc się za wierzchołkami drzew obwieszcza koniec wielkiego święta tańca pod Błatnią.

**Tadeusz Zender**

### WYNIKI I OTTT "JAWORZE '97"

#### Kategoria I - do 9 lat

1. Paweł Boroń i Emilia Mazurek - Klub "Karolinka" - Opole
2. Mateusz Jamka i Magda Grabowiecka - "ENCEK" - Kraków
3. Szymon Bożek i Agata Omiecka - KTT "STEP" - Jaworze

#### Kategoria II - od 10 do 11 lat

1. Damian Galecki i Ewelina Tomczyk - "NOVOMEX" - Opole
2. Piotr Sz wajdo i Justyna Dudek - "AXIS" - Suchedniów
3. Krzysztof Mendyka i Kamila Skotnicka - "FLAMENCO" - Gliwice

## Z redakcyjnego obserwatorium

### Upiększyć staw

W centrum Jaworza w tzw. po dawnemu "Oborze" znajduje się staw, który winien stać się dodatkową atrakcją "Amfiteatru" dla mieszkańców Jaworza i wszystkich jego gości. Ale, jak dotąd nie jest, choć trzeba przyznać gminnym służbom, że dbają o jego czystość. Niegdyż mówiono, że ma tu być zorganizowana przystań kajakowa, ale wydaje się, że staw jest za mały na tego rodzaju przedsięwzięcie. Gdy był przed laty bardziej dziki, to pływały po nim dzikie kaczki, chyba krzyżówki, ale po jego oczyszczeniu zniknęły.

Mam zatem pomysł, aby dla tych pięknych ptaków, które mogą dostarczać wielu wrażeń obserwującym, zbudować sztuczną wysepkę, obsadzoną wikliną, sitowiem i tatarakiem, a w środku z wierzbą płaczącą i panięską brzoza, aby tam mogły się gnieździć, pływać i nurkować, dostarczając podziwającym, a zwłaszcza dzieciom, dużo pięknych wrażeń.

To ku rozwadze naszych władz gminnych oraz innych zainteresowanych czynników!

### Nieszczęsne znaki drogowe

Przed paru miesiącami jakiś barbarzyński osilek wyrwał i poprzemienił dwa znaki drogowe na styku ul. Słonecznej i Stokrotek koło "Palestry". Dziś, tj. 27 kwietnia, przechodząc ul. Turystyczną zauważyłem dwa wyrwane i leżące na poboczu ważne znaki drogowe. Jeden naprzeciw ul. Nagietkowej, a więc tuż przed dość ostrymi zakrętami przez most koło ul. Bukowej. Nie znający tego odcinka drogi kierowcy samochodów będą mieli dużo szczęścia, czego im życzę z całego serca, jeżeli w tym niebezpiecznym miejscu unikną nieszczęśliwego wypadku. Drugi natomiast nieszczęsny znak drogowy leży u wlotu ul. Wąwóz do ul. Turystycznej, tuż przy płocie gospodarstwa Kobieli-Pieszki. Droga przez ul. Wąwóz to również odcinek mało bezpieczny, gdyż zaraz za mostem jest przystanek autobusowy i ostry zakręt. A ruch samochodowy tam duży z uwagi na bliskość hotelu "Jawor", zwłaszcza, że niektórzy samochodziarze dociskają gaz do dechy.

Ten ważki problem dedykuję naszym stróżom bezpieczeństwa, których częste patrole, nie tylko samochodowe, ale i rowerowe, a zwłaszcza piesze przyczyniłyby się z pewnością do wzrostu ładu i bezpieczeństwa w gminie.

**Fransz**

## "Pieśni chwały"

Dnia 14 czerwca, w sobotę od godz. 16.00 do 19.00 na deskach jaworzańskiego amfiteatru odbędzie się kolejny przegląd pieśni religijnej pod hasłem "Ojciec Nasz, który jesteś w Niebie".

Organizatorem spotkania jest Kościół Adwentystów DS w Jaworzu, a w programie wystąpią chóry, zespoły, orkiestra, soliści. Organizatorzy serdecznie zapraszają na ten szczególnie koncert ku chwale "Tego, Który nas umiłował".

### Kategoria III - od 12 do 13 lat

1. Krzysztof Bożek i Senada Imširović - KTT "STEP" - Jaworze
2. Krzysztof Zając i Paulina Kapała - Szk. Tańca TK Kraków
3. Michał Czubek i Patrycja Pasiut - "AXIS" - Nowy Sącz

### Kategoria IV - od 14 do 15 lat

1. Łukasz Wrzeszcz i Anna Kielbus - "NOWY STYL" - Bielsko-Biała
2. Adam Michalik i Zuzanna Baron - "ADiK" Bytom
3. Roman Choroba i Barbara Choroba - "ENCEK" - Kraków

### IMPREZĘ SPONSOROWALI:

- |                                   |                         |
|-----------------------------------|-------------------------|
| Hurt. Mebli "Dan-Wawex" - Siepraw | Hotel "Jawor" - Jaworze |
| FPI "Globus" Bielsko-Biała        | PHU "Strzelec" - Radom  |
| Hurt. Papieru "Lewiatan" - B-B    | Gmina Jaworze           |
| Bar "Marlboro" B-B                | "Proton" B-B            |
| Drukarnia "Times" B-B             | "Goplana" - Poznań      |

- |   |
|---|
| Hurtownia Farb i Lakierów Zak & Domagala          |
| Olga Machalica - sklep ogólnospożywczy - Jaworze  |
| Andrzej Suchy - sklep ogólnoprzemysłowy - Jaworze |
| Maria Pietron - sklep ogólnoprzemysłowy - Jaworze |
| Bożena i Janusz Kubica "Artur" S.c. - Jaworze     |

**Media Patronat:** Radio "Delta", "Gazeta Wyborcza", "Echo Jaworza"  
**SERDECZNIE WSZYSTKIM DZIĘKUJEMY - ORGANIZATORZY**



## Obchody Międzynarodowego Dnia Ziemi

22 kwietnia od prawie 30 lat jest na całym świecie obchodzony jako Dzień Ziemi. To młodzi Amerykanie, jako pierwsi zwrócili uwagę, że jeżeli chcemy żyć w zgodzie z naturą i jeszcze przez wiele lat cieszyć się jej pięknem, musimy o nią dbać. Zaczęli spontanicznie organizować akcje propagandowe na temat ochrony środowiska, wprowadzili elementy ekologii do programów szkolnych, a co najważniejsze aktywnie uczestniczyli w sprzątaniu świata.

Idea ta przeniknęła również do Polski. Myślą przewodnią szeroko zakrojonych akcji ekologicznych był powrót do natury, życie w symbiozie z przyrodą. Wytoczono program, który ma być realizowany do 2000 roku. Celem jego jest rozwiązanie problemów dotyczących energii, zanieczyszczenia atmosfery, wód i gleby, pomocy w zachowaniu starych lasów, zakazu stosowania opakowań, które nie podlegają przetworzeniu ani rozpadowi biologicznemu, wzmocnienia ochrony gatunków roślin i zwierząt, wzmocnienia poczucia odpowiedzialności osób prywatnych, społeczeństw i narodów za ochronę naszej planety.

Organizatorami obchodów Dnia Ziemi w tym roku byli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. gen. broni S. Maczka w Jaworzu. Młodzi działacze LOP byli gospodarzami dla uczniów z innych szkół: SP z Jasienicy, SP nr 32 z Bielska-Białej i SP nr 6 z Bielska-Białej oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego z Jaworza. Pięciosobowe zespoły z tych szkół brały udział w konkursie ekologicznym. W skład komisji konkursowej wchodził: dr **Lucjan Schimscheiner** - dyrektor Instytutu Biologii z WSP z Krakowa, jego zastępca dr **Marka Guzik**, mgr **Irmgarda Gryczka** - sekretarz Urzędu Gminy w Jaworzu oraz **Ewa Dunaj** - przedstawicielka Fundacji "Czyste Jutro", która już od kilku lat współpracuje z SP nr 3 w Jaworzu.

Warunkiem udziału w konkursie było wykonanie plakatu o tematyce ekologicznej oraz albumu - wielkiej księgi uczniowskich działań na rzecz ochrony środowiska prowadzonych systematycznie przez każdą szkołę. Sam konkurs prowadzony przez członków szkolnego koła LOP i młodych przewodników przyrodniczych obejmował cztery konkurencje. Dla zawodników były one nie tylko sprawdzianem wiedzy merytorycznej z zakresu biologii i ekologii, ale również możliwością sprawdzenia swojej erudycji i oratorstwa. Dla wszystkich była to jednak wspaniała zabawa. Dodatkową atrakcją obchodów Dnia Ziemi w jaworzańskim "trójce" były imprezy towarzyszące. W przerwie między konkurencjami wystąpił gościnnie kabaret z SP z Jasienicy. Montaż słowno - muzyczny dotyczył oczywiście problemów ochrony środowiska. Występ został gorąco przyjęty przez uczestników konkursu. Gospodarze przygotowali również promocje biodegradowalnych środków czystości, których dystrybutorem jest jedyny w kraju klub-ekologiczny dla dorosłych - Eko - Drogomyśl. Środki przyjazne dla środowiska znane są i powszechnie stosowane w USA, Kanadzie, Francji, Danii, Szwajcarii, Anglii i wielu innych krajach świata. Do Polski już dotarły i zaczynają pojawiać się w naszych gospodarstwach domowych.

Oganizatorzy nie zapomnieli również o strawie. Uczestnicy zmagani konkursowych zaproszeni zostali na śniadanie, a po ogłoszeniu wyników mogli zjeść wspaniały obiad. Punktem kulminacyjnym było ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Cały konkurs wygrali chłopcy z MOW w Jaworzu, drugie miejsce zajęła SP nr 32 z Bielska-Białej, trzecie - SP z Jasienicy, a organizatorzy, jak przystało na dobrych gospodarzy zajęli wspólnie z SP nr 6 z Bielska-Białej czwarte miejsce. Emocjom i refleksjom nie było końca. Każdy uczestnik otrzymał kolorowe puzzle, a zwycięzcy dodatkowo szachy i plakaty o tematyce ekologicznej. Nagrodę specjalną dla drużyny zwycięskiej sponsorowała Fundacja "Czyste Jutro". Była to gratyfikacja pieniężna w wysokości 300 PLN. Kolejną nagrodę specjalną w postaci książki pt. "Superumysł" otrzymał **Marcel Wójcik** za wzorową działalność w szkolnym kole LOP. Po wręczeniu nagród uczniowie udali się do szkolnego muzeum morskiej flory i fauny. Wspólny obiad położył kres konkursowym zmaganiom i wszyscy rozstali się w przyjaznych i pogod-

nych nastrojach. Podsumowaniem niechaj będą słowa przew. komisji dr. **Marka Guzika**: "Jestem niezwykle zadowolony z poziomu wiedzy uczniów i z przyjemnością słuchałem odpowiedzi na trudne pytania z biologii i ekologii. Miło było uczestniczyć w imprezie propagującej to, co najważniejsze dla nas wszystkich, czyli życie w czystym środowisku naturalnym. Gratuluję wszystkim, a organizatorom dziękuję."

**Piotr Bożek, Andrzej Stąsiek, Ewa Dunaj**

Ps. Po konkursie odbyły się rozmowy dotyczące dalszej współpracy między przedstawicielami WSP z Krakowa, dyrektorem SP nr 3 w Jaworzu oraz przedstawicielem Urzędu Gminy. Rozmowa dotyczyła dalszej pracy przy renowacji mokrych preparatów w szkolnym muzeum morskiej flory i fauny.

## Psy zimą

Gdy dostajemy małego szczeniaczka bardzo się cieszymy. Bawimy się z nim i troskliwie opiekujemy, ale do czasu. Gdy opieka nam się znudzi lub chcemy wyjechać na wczasy, zabieramy swojego przyjaciela do samochodu i wywozimy do lasu lub parku i zostawiamy. W lecie bezdomne psy jakoś sobie radzą, lecz zimą skazane są na śmierć głodową.

Zastanówmy się więc, czy powinniśmy kupować zwierzęta, by je tak traktować.

**Sylwia M. i Beata L. - uczennice kl. VI w Jaworzu Śr.**

Jeżeli ktoś z państwa znajdzie i zabierze do domu bezpańskiego psa, to Mieczysław Kwiatkowski - lekarz weterynarii przebadają jednorazowo i bezpłatnie Waszego przyjaciela.

### PRYWATNA LECZNICA ZWIERZĄT Mieczysław Kwiatek

lekarz weterynarii

Bielsko-Biała, ul. Piastowska 85, tel. 12-34-05

Usługi lekarsko-weterynaryjne:

- \* profilaktyka
- \* zabiegi operacyjne
- \* lecznictwo
- \* wizyty domowe

### OGŁOSZENIE

Urząd Gminy w Jaworzu ogłasza przetarg ofert na dzierżawę basenu otwartego w Jaworzu. Oferty można składać do dnia 15 czerwca 1997 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Jaworzu. Wszelkich informacji udziela p. E. Raszka, pokój nr 22 w Urzędzie Gminy.

## "Czyste Jaworze o każdej porze"

Dziękuję tym wszystkim mieszkańcom Jaworza, którzy rozumieją sens słów - "utrzymanie dróg". Wyróżnieni właściciele nieruchomości zadbali o porządek nie tylko wewnątrz własnej posesji, ale i na zewnątrz. Nie czekając na nakaz, z własnej, nie przymuszonej woli oczyścili pobocza dróg gminnych lub publicznych znajdujących się w administracji gminy Jaworza z nieczystości, przede wszystkim z żużla. Dzięki takiemu czynowi przywrócona została pierwotna szerokość jezdni, co ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i poprawia estetykę środowiska, w którym żyjemy.

Na podkreślenie zasługuje również temat "utrzymanie w czystości rowów przydrożnych" Rów służy do odprowadzania wód gruntowych i opadowych w żadnym przypadku **ścieków**. Ścieki gromadzimy w szczelnych, przystosowanych do tego celu zbiornikach.

Cześć i chwała tym podatnikom, którzy przestrzegają przepisów obowiązującej ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 622). Za ich przykładem dojdziemy do Europy.

Temat "czyszczenie potoków" - pozostaje otwarty.

Czekamy na propozycje, uwagi. Liczymy na pomoc dyrekcji szkół zlokalizowanych na terenie naszej gminy.

**Halina Bylok**



## Informacja w sprawie zadań i trybu pracy obwodowych komisji do spraw

**REFERENDUM KONSTITUCYJNEGO w dniu 25.05.97r.**

**Obwieszczenie Wójta Gminy Jaworze z dnia 11.04.1997 r.**

Na podstawie art. 24 i art.44 ustawy z 29 czerwca 1995 r. o referendum (Dz. U. Nr 99, poz 487) oraz w związku z referendami konstytucyjnym zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 25.05.1997 r (Dz. U. 22.04.1997 r. Nr 31, poz. 174) informuję, że:

- zgodnie z uchwałą XXVII/102/93 Rady Gminy w Jaworzu z dnia 3 lipca 1993 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania. Głosowanie w referendum wyznaczonym na dzień 25.05.1997 r. zostanie przeprowadzone w następujących obwodach głosowania:  
**Obwód nr 1 - Szkoła Podstawowa nr 1 w Jaworzu Dolnym, ul. Szkolna** - Zachodnia część Jaworza, stanowiąca obszar od ul. Zdrojowej na zachód łącznie z ul. Zdrojową, Pałacową oraz ul. Sosnową i Al. Kościelną.

**Obwód nr 2 - Szkoła Podstawowa nr 1 w Jaworzu Dolnym, ul. Szkolna** - Wschodnia część Jaworza stanowiąca obszar od ul. Zdrojowej na wschód bez ul. Sosnowej, ul. Pałacowej i Al. Kościelnej.

**Informacja o warunkach ważności oddanego głosu na karcie do głosowania w REFERENDUM KONSTITUCYJNYM**  
**GŁOSY WAŻNE:** Warunkiem ważności głosu jest postawienie w karcie przy wyrazie "TAK" albo "NIE" znaku w postaci dwóch linii (x lub +) przecinających się w obrębie kratki.

**GŁOSY NIEWAŻNE:** Nieważność głosu powoduje: postawienie znaku (x lub +) w obu kratkach przy wyrazach "TAK" i "NIE", niepostawienie znaku (x lub +) w żadnej z krerek przy wyrazach "TAK" i "NIE".

Nieważne są karty inne niż urzędowo ustalone lub nie opatrzone pieczęcią obwodowej komisji do spraw referendum.

**INFORMACJE DOTYCZĄCE ORGANIZACJI PRACY KOMISJI W DNIU GŁOSOWANIA:** Komisje obwodowe rozpoczynają pracę o godz. 5.00. Czas głosowania - od godz. 6.00 do 22.00. Po 22.00 nastąpi ustalenie wyników głosowania.

W lokalu głosowania mają prawo być obecni mężowie zaufania. W czasie głosowania mogą przebywać dziennikarze legitymujący się "kartami prasowymi".

Obwodowa komisja dopisuje w dniu głosowania do spisu osób uprawnionych do udziału w referendum (art. 32 Ordynacji Wyborczej):

- osobę przedkładającą zaświadczenie o prawie do głosowania, zawierające zaświadczenie i dołączając je do spisu,  
- osobę pominiętą w spisie, jeżeli udokumentuje zapisem w dowodzie osobistym, iż stale zamieszkuje na terenie obwodu głosowania, a urząd gminy, na żądanie komisji, potwierdzi telefonicznie, że pominięcie jest wynikiem pomyłki (a nie np. braku prawa do udziału w referendum z powodu pozbawienia praw publicznych, ubezwłasnowolnienia, czy też skreślenia tej osoby ze spisu po dopisaniu jej do spisu w innym obwodzie),

- obywatela polskiego stale zamieszkującego za granicą, na podstawie ważnego polskiego paszportu; dane objęte spisem komisja wpisuje w odpowiednich rubrykach spisu na podstawie paszportu i oświadczenia zainteresowanego, odnotowując numer paszportu w rubryce "uwagi".

Komisja nie jest uprawniona do dokonywania jakichkolwiek innych zmian w spisie osób uprawnionych do udziału w referendum. Na życzenie głosującego komisja powinna wyjaśnić mu zasady głosowania oraz warunki ważności głosu według informacji umieszczonej na karcie do głosowania.

Komisja baczny, by uprawnieni głosowali wyłącznie osobiście (art. 33 Ordynacji). Osobie niepełnosprawnej, na jej prośbę, może pomagać w głosowaniu inna osoba z wyłączeniem mężów zaufania (art. 40 Ordynacji wyborczej). Niedopuszczalne jest głosowanie za członków rodzin lub za inne osoby oraz przeprowadzanie głosowania poza lokalem głosowania, dotyczy to również szpitali i zakładów opieki społecznej.

## Bielska Izba Rolnicza

Bielska Izba Rolnicza powstała i działa w oparciu o ustawę z dnia 14 grudnia 1995 r. (Dz. U. Nr 1 z 1996 r., poz.3). Rozpoczęcie działalności nastąpiło 25.10.1996 r. Najwyższą władzą Izby Rolniczej jest **WALNE ZGROMADZENIE** - liczy 78 delegatów z całego województwa. Organami wykonawczymi Izby są: Zarząd i Komisja Rewizyjna. Działalność w/w organów jest uzupełniana przez Komisje Problemowe.

Walne Zgromadzenie BIR powołało sześć Komisji Problemowych:

1. Komisję Budżetową
2. Komisję d/s Kobiet, Gospodyń Wiejskich, ubezpieczeń Społecznych i Spraw Socjalnobytowych
3. Komisję d/s Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Integracji z Unią Europejską
4. Komisję d/s Produkcji Rolniczej i Ekonomiki
5. Komisję d/s Ochrony Środowiska i Ekologii
6. Komisję d/s Oświaty i Postępu Rolniczego

Zarząd BIR kierowany przez prezesa i wiceprezesa oraz członków realizuje swoje zadania poprzez Biuro Izby. Siedziba BIR jest IV p. w budynku Ośrodka Doradztwa Rolniczego przy ul. Gen. Boruty-Spiechowicza 24 w Bielsku-Białej (tel. 033 12-32-23). W Jaworzu przedstawicielem BIR jest **Andrzej Pilch** zamieszkały przy ul. Zdrojowej 179, tel 172-604. delegat Gminy Jaworze w wyborach do Samorządowej Izby Rolniczej, który uzyskał dzięki poparciu rolników wynik 34,22 procent, lokując się na 4-5 miejscu w woj. bielskim.

Po ukonstytuowaniu się organów BIR delegat Gminy Jaworze pełni funkcje:

- wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej,
- przewodniczącego Komisji Oświaty i Postępu Rolniczego
- członka Komisji Ochrony Środowiska i Ekologii.

Nowo powstały "Samorząd Rolniczy", by móc okazać się skutecznym, potrzebuje wsparcia rolników - wniosków, opinii, własnych propozycji...

**ROLNIKU, NIE BĄDŹ BIERNY,  
POMÓŻ IZBIE ROLNICZEJ, A POMOŻESZ SOBIE.**

Opracował radny Andrzej Pilch

Ps. Wnioski zgłoszone przez rolników naszej gminy w toku zebrań organizowanych przez Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy RG w Jaworzu oraz Zarząd Kółka Rolniczego, a dotyczące:

1. opłacalnych minimalnych cen skupu trzody chlewnej,
  2. wysokości oprocentowania kredytów rolnych,
- zostały przez BIR skierowane do Sejmowej Komisji Rolnictwa i Agencji Rynku Rolnego.

### TAPICERSTWO SAMOCHODOWE

#### FIAT 126

- \* szycie i montaż podsufitek
- \* duży wybór materiału skóropodobnego
- \* tapicerowanie bocznych słupków wokół szyb

JASZENICA 557  
ul. Gołębiowa  
woj. bielskie  
tel. 153-425



Chcesz mieć dobrą, zdrową wodę?

### WYWIERĆ STUDNIĘ GŁĘBINOWĄ.

Obecnie wiercimy na terenie Jaworza.  
Wykonujemy również czyszczenie  
i dezynfekcję kopanych i wierconych studni.

Zakład Wierceń Studziennych, 43-100 TYCHY  
Al. Piłsudskiego 33/82, tel. 032 117-05-54

- \* Bramy zdalnie sterowane
- \* Instalacje elektryczne
- \* Pomiar elektryczny
- \* Docieplanie budynków "SIDING"

WYKONUJE:

**Sobol Tadeusz**  
**Świątoszówka, ul. Ogrodowa 34**





Kozłek lekarski

## Wróćmy do ziół

Choroby  
przewodu  
pokarmowego cd.



Perz

### Rak żołądka

Pocieszamy się wciąż, że znajdziemy lekarstwo na tę straszną plagę, która gasi miliony istnień ludzkich, zwłaszcza w krajach o wyższej cywilizacji i stopie życiowej. Skuteczne antidotum jest na razie tylko marzeniem.

Poniżej podana mieszanka wypróbowana przez szereg lat wielu pomogła w zahamowaniu choroby i o kilka lat przedłużyła życie ludzkie.

1. Kora wierzby
2. Ziele jemioli
3. Liść brzozy
4. Ziele bratka polnego
5. Liść borówki czernicy
6. Ziele dziurawca
7. Liść pokrzywy
8. Kłącze perzu
9. Korzeń omanu
10. Korzeń prawoślazu
11. Pączki sosny lub porost islandzki po 50 g

Pić 3 razy dziennie po szklance przed posiłkami. Ponadto pić codziennie przed spaniem sok z surowej słodkiej kapusty - 1 szklankę.

### Mdłości i wymioty nerwowe

1. Korzeń kozłka lekarskiego
2. Korzeń lubczyka
3. Korzeń arcydzięgla
4. Liść melisy
5. Ziele dziurawca
6. Liść mięty
7. Kłącze tataraku
8. Liść ruty
9. Ziele rdestu ptasiego
10. Ziele nostryka żółtego
11. Koszyczki rumianku

Pić jak wyżej. Wieczorem natrzeć się mokrym ręcznikiem, a potem wytrzeć się na sucho i położyć do łóżka.

### Niestrawność nerwowa

Choroba ta najczęściej pochodzi z przemęczenia pracą umysłową, z negatywnych przeżyć psychicznych, długotrwałych zmartwień itp. Na wszelkie nerwice i jej skutki najlepszym środkiem leczniczym jest hydroterapia, kąpiele, nacieranie mokrym ręcznikiem i leki psychotropowe, w lżejszych przypadkach ziołowe.

1. Liść melisy
2. Liść bobrka trójlistnego
3. Ziele tymianku
4. Ziele rdestu ptasiego
5. Ziele marzanki wonnej
6. Korzeń kozłka lekarskiego
7. Korzeń arcydzięgla
8. Kłącze tataraku
9. Kłącze turzycy płaskowej
10. Ziele dziurawca
11. Ziele lawendy po 50 g

Pić 3 razy dziennie po szklance, 20 min przed posiłkiem.

### Jak kawa działa na nasz organizm.

Biologiczne oddziaływanie kawy jest silniejsze i dłuższe u osób pijących ją sporadycznie, niż u osób regularnie pijących kawę kilka razy dziennie. Kofeina jest wchłaniana z przewodu pokarmowego do organizmu w kilkanaście minut po wypiciu kawy. Już wtedy odczuwamy zwiększoną sprawność fizyczną i umysłową, ale najsilniejsze działanie kawy przypada na okres od 3 do 4 godzin po jej spożyciu. Kofeina najsilniej oddziałuje na układ nerwowy; zwiększa ukrwienie mózgu, dzięki czemu powoduje ustępowanie bólu głowy, przyspiesza procesy myślowe, ale w przypadku przedawkowania może wystąpić "gonitwa myśli" i niemożność

koncentracji. Kawa powoduje także wzrost ciśnienia krwi, dlatego nie powinni jej pić chorzy na nadciśnienie tętnicze i serce, szczególnie osoby z niedomaganiem wieńcowym. Powinno się także wystrzegać kawy przy nadkwasocie żołądka oraz wrzodach żołądka i dwunastnicy. Nie wskazane jest także picie kawy przez osoby cierpiące na kamicę dróg żółciowych, trzustkę oraz jakiegokolwiek zaburzenia motoryki jelit.

Z uwagi na to natomiast, że kofeina rozszerza kłębki nerkowe i zwiększa ilość czynnych filtrów nerkowych, można kawę zalecić przy obrzękach i zatrzymaniu płynów w organizmie.

Z tego względu, a także dlatego, że kawa obniża łaknienie, może być wykorzystywana w leczeniu otyłości. Należy pomyśleć o tym, że kawa w dużych ilościach może doprowadzić do przewlekłego zatrucia i nawyku, lepiej pić ją co jakiś czas i w małych ilościach.

Z herbarium ojca Andrzeja Klimuszki wybrał M.Z.

**POSZUKUJĘ MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA**  
na terenie Jaworza i okolic  
na okres około jednego roku

**Kontakt: tel. 152-681**

**OGRODNICTWO**  
**JADWIGA I EDWARD WIEJOWIE**  
Jaworze Nałęcz, ulica Słoneczna, tel. 172 858



**polecają rozsadę:**



- \* **kwiatów balkonowych w dużym wyborze m.in. licencjonowane surfinie w 7 kolorach**
- \* **kwiatów do ogródków i na groby**

**ZAKŁADANIE, PROJEKTOWANIE**  
**I PIELEGNACJA OGRODÓW**

**Dariusz Brzezicki**  
43-384 Jaworze  
ul. Brzozowa 23



**OGRODNICTWO**  
**STANISŁAW MIESZCZAK**  
Jaworze Średnie, ul. Malinowa, tel. 172-447

**POLECA:**

- **pelargonie balkonowe z możliwością obsadzania skrzynek balkonowych**
- **rozsadę pomidorów pod osłony i do gruntu**



**Redaguje Kolegium w składzie: Jadwiga Roik, Franciszek Karol Szpok, Tadeusz Zender, Marian Zygmunt**  
Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu, ul. Zdrojowa 82,  
43-384 Jaworze Dolne, tel. 172-195; lub 172-813  
fax: 172-871, telex: 35-405

**Skład i druk: Times Bielsko-Biała, ul. Krakusa 17, tel. 184-548**  
Poprzednie numery "Echa Jaworza" można zakupić w Redakcji.  
Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.